



FUNDACJA  
IM. SEWERYNA  
KRAJEWSKIEGO

## „Noc Św Łucji”

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

Ta cisza ma ze śmierci coś i  
coś z pogorzeliska. Po cichu  
ryczy ranny łoś i rzadko  
gdzie się błyska. Dostojnie  
kroczy ciszy król, tyle w  
nim powagi. A w sercu króla  
strach i ból, bo przecie król  
jest nagi.

Ten wieczór ma z pogardy coś i  
coś tu pachnie klęską. Pochodnie  
zgasty jak na złość, kto dłoń mi  
poda męską. Pogodnie kroczy w  
zmierzchu król i tyle w nim  
powagi. A w sercu króla strach i  
ból, bo przecie król jest nagi.

Ten uśmiech ma z podłości coś,  
ktoś w oczy sypnął piachem.  
Zamknięte drzwi gdzieś zastał  
ktoś, uciekła dziewczka z gachem.  
Wesoło kroczy śmiechu król, ile w  
nim jest blagi. A w sercu króla  
mróz i ból, bo przecie król jest  
nagi.

A w sercu króla strach i ból  
przecież król to król.